Łódzkie wydaje 16,85 mln zł na wsparcie eksportu. Jak mierzyć efekty?

data aktualizacji: 2026.09.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Sejmik województwa łódzkiego przyjął nowe priorytety współpracy zagranicznej. Za dokumentem, który ma wspierać m.in. eksport i współpracę naukową, głosowało 17 radnych. (fot. Urząd Marszałkowski w Łodzi)

Łatwiejszy dostęp do zagranicznych rynków, partnerów naukowych i rozwiązań przydatnych mieszkańcom – takie korzyści mają przynosić nowe priorytety przyjęte przez sejmik. Dwa już realizowane programy wspierania eksportu są warte 16,85 mln zł. Teraz potrzebne będą dane pokazujące, jak publiczne wydatki przekładają się na rozwój regionu.

Sejmik województwa łódzkiego przyjął (25.08) nowe priorytety współpracy zagranicznej. Za dokumentem głosowało 17 radnych, czterech było przeciw, ośmiu wstrzymało się od głosu. Jeden radny nie oddał głosu, trzech było nieobecnych. Poparcie wystarczyło do uzyskania wymaganej ustawą bezwzględnej większości ustawowego składu sejmiku.

– *Współpraca zagraniczna nie może być tylko celem samym w sobie. Powinna być też jednym z ważnych narzędzi rozwoju województwa łódzkiego* – mówiła **Monika Malinowska-Olszowy (KO), przewodnicząca Komisji Kontaktów z Zagranicą i Współpracy Regionalnej**. Wskazywała na

potrzebę wspierania inwestycji, eksportu i innowacyjności oraz łączenia przedsiębiorców z nauką.

Uchwała ma zastąpić priorytety z 24 sierpnia 2010 r. Jej wejście w życie uzależniono od uzyskania zgody ministra spraw zagranicznych. Samo głosowanie sejmiku nie rozstrzyga więc o rozpoczęciu obowiązywania nowych zasad.

Dyplomacja w granicach kompetencji

Samorząd województwa prowadzi współpracę ze społecznościami regionalnymi innych państw w granicach własnych zadań, zgodnie z polskim prawem, polityką zagraniczną państwa i jego zobowiązaniami międzynarodowymi. Ustawa nakazuje sejmikowi określić cele tej współpracy, jej kierunki geograficzne oraz zamierzenia dotyczące udziału w międzynarodowych zrzeszeniach regionalnych. Przyjęcie priorytetów nie daje województwu kompetencji do samodzielnego kształtowania relacji Polski z innymi krajami.

W debacie Malinowska-Olszowy podkreślała znaczenie trzech wymiarów aktywności – dyplomatycznego, gospodarczego i projektowego. Podtrzymywanie relacji między władzami ma pomagać w przedsięwzięciach przydatnych firmom, instytucjom i mieszkańcom. Wśród dziedzin współpracy wymieniała cyfryzację i bezpieczeństwo cyfrowe, transformację energetyczną, nowoczesny transport oraz gospodarkę o obiegu zamkniętym. **Radny Michał Król (PiS)** akcentował z kolei znaczenie przeciwdziałania depopulacji. W tej sprawie dostrzegał porozumienie ponad podziałami.

Praktyczną obsługę kontaktów prowadzą urzędnicy zajmujący się współpracą zagraniczną i gospodarką. Regionalne Biuro Województwa Łódzkiego w Brukseli pomaga samorządom, uczelniom, instytucjom kultury i przedsiębiorcom znaleźć partnerów oraz informacje o finansowaniu. W ramach projektu InterEuropa działa tam Centrum Eksportu Europejskiego. To ważny pośrednik dla mniejszych podmiotów, które nie mają własnych przedstawicielstw ani rozbudowanych zespołów do spraw współpracy międzynarodowej.

Eksport ma już swój budżet

Gospodarcze zaplecze tych zamierzeń tworzą m.in. dwa projekty realizowane w latach 2024–2027. „Kierunek Azja” ma budżet 9,91 mln zł, a InterEuropa – 6,94 mln zł. Łącznie to 16,85 mln zł, z czego 85 proc., czyli 14,32 mln zł, stanowi dofinansowanie unijne. Pozostałe 2,53 mln zł to wkład własny. Dofinansowanie przyznano z programu Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021–2027. Wsparcie jest adresowane do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw działających w regionalnych inteligentnych specjalizacjach, czyli dziedzinach uznanych za szczególnie istotne dla rozwoju województwa. Uchwała wyznacza więc kierunki także dla działalności już prowadzonej.

Według prezentacji dla radnych do 31 lipca 2026 r. wydatki obu projektów wyniosły łącznie 7,93 mln zł.

Korzyść dla przedsiębiorcy można pokazać na przykładzie sierpniowej misji na targi VIETFOOD & BEVERAGE w Wietnamie. W czerwcowym naborze województwo oferowało pokrycie kosztów przelotu, zakwaterowania, transferów, wstępu na targi i tłumaczenia dla jednego przedstawiciela firmy. Wyżywienie, diety i dodatkowe wydatki pozostawały po stronie przedsiębiorcy. Wsparcie miało formę pomocy de minimis. Taki pakiet zmniejsza koszt rozpoznania rynku i dotarcia do potencjalnego dystrybutora.

Wśród ośmiu firm przedstawionych w regionalnym katalogu tej edycji targów znalazły się m.in.

Nutura, producent kremów orzechowych, VegeLIO z ofertą produktów z liofilizowanych warzyw oraz Wiatrowy Sad, wytwarzający soki. To konkretni uczestnicy gospodarczej promocji. Sam katalog nie potwierdza jednak zawarcia umów handlowych ani wartości zamówień pozyskanych dzięki wyjazdowi.

Dla firm z okolic Skierniewic zajmujących się przetwórstwem żywności jest to czytelny przykład dostępnego rodzaju pomocy. O możliwości udziału rozstrzygają warunki danego naboru. Przy ocenie programu trzeba zaś ustalić, czy dofinansowany kontakt z kupcem przekształcił się w regularną sprzedaż i czy przedsiębiorca utrzymał się na nowym rynku.

Europa i Azja z różnymi partnerami

Uchwała wyróżnia Unię Europejską, państwa kandydujące oraz Azję, z wyłączeniem państw objętych sankcjami Polski i UE. **Wśród aktywnych partnerstw szczególnie wskazuje ukraińskie obwody winnicki i wołyński oraz czeski kraj południowomorawski. Dopuszcza odnowienie nieaktywnych kontaktów, m.in. z partnerami we Francji, Hiszpanii, Serbii, Szwecji, we Włoszech i w Chinach.** Nowe partnerstwa mają być poprzedzane analizą korzyści.

Prezentacja dla radnych dopowiada kierunki: Wielką Brytanię, Japonię, Tajwan, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Chiny i Wietnam.

Także projekty gospodarcze mają własną geografię. **W opisie „Kierunku Azja" urząd wymienia Japonię, Wietnam, Koreę Południową i Zjednoczone Emiraty Arabskie.** Dla przedsiębiorcy znaczenie ma zatem to, czy na danym rynku organizowane jest przedsięwzięcie odpowiadające jego branży. Sama obecność kraju wśród kierunków współpracy nie zapewnia firmie dofinansowania ani odbiorcy jej produktów.

Radny opozycji Michał Król zwracał uwagę, że dokument jest mniej czytelny od prezentacji, ponieważ porządkuje partnerów według formy i intensywności dotychczasowych relacji. Popierał zasadnicze kierunki współpracy, ale oczekiwał konkretniejszego języka.
– *Co do pryncypiów się zgadzamy, ale na przyszłość wolelibyśmy, żeby ten język jednak był językiem konkretniejszym* – mówił.

Co dają europejskie organizacje

Europejski Komitet Regionów zapewnia przedstawicielom samorządów udział w opiniowaniu unijnego prawa. Jest organem doradczym Unii, konsultowanym przez Komisję Europejską, Radę UE i Parlament Europejski w sprawach dotyczących regionów i miast. Korzyścią jest możliwość przedstawiania potrzeb samorządu już podczas prac nad regulacjami i politykami, które później wpływają na lokalne inwestycje i usługi publiczne.

W polskiej delegacji na kadencję 2025–2030 figuruje Joanna Skrzydlewska, marszałek województwa łódzkiego.

Region uczestniczy również w dobrowolnych sieciach współpracy. ERRIN – European Regions Research and Innovation Network – łączy organizacje regionalne, wspiera tworzenie partnerstw badawczych i przygotowanie projektów. Dla uczelni i instytucji badawczych wartość ma przede wszystkim możliwość znalezienia zespołu, z którym można wystąpić o finansowanie, oraz wcześniejszy dostęp do informacji o inicjatywach europejskich.

Według prezentacji urzędu Politechnika Łódzka zgłosiła zainteresowanie projektem gospodarki o obiegu zamkniętym przygotowywanym przez Murcję, a Uniwersytet Medyczny

uczestniczy w budowaniu konsorcjum dotyczącego kształcenia w zakresie sztucznej inteligencji w ochronie zdrowia. Są to przygotowania do projektów, nie informacja o przyznaniu grantów.

NECSTouR skupia się na turystyce – współpracy regionów, zarządzaniu ofertą turystyczną i korzystaniu z danych do oceny jej efektów. Na liście członków na 2026 r. Łódzkie jest jedynym polskim regionem wśród 47 władz regionalnych należących do sieci jako pełni członkowie. W takim gronie partnerów mogą szukać podmioty rozwijające turystykę kulturową czy przemysłową.

DCRN, czyli sieć regionów przechodzących zmiany demograficzne, dotyczy problemów szczególnie bliskich samorządom tracącym mieszkańców. Urząd wskazuje m.in. udział Łódzkiego w konsultacjach unijnej inicjatywy „Prawo do pozostania".

Radny Król pytał podczas sesji również o koszty członkostwa w organizacjach międzynarodowych. **Joanna Brzezińska, zastępczyni dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Współpracy Zagranicznej**, wyjaśniała, że spośród trzech wymienionych sieci zobowiązanie finansowe wiąże się z ERRIN. Podana przez nią składka wynosi 3870 euro. Zaznaczyła, że to sieć, ***„z której czerpiemy najwięcej informacji dotyczących projektów międzynarodowych"***. Według jej wyjaśnień uczestnictwo w DCRN i NECSTouR nie wiąże się z taką opłatą.

Składka jest jednak tylko częścią rachunku. Rzetelna ocena kosztów wymaga uwzględnienia obsługi współpracy, delegacji, organizacji wydarzeń i utrzymania przedstawicielstwa. Do porównania z tymi wydatkami potrzebne są wyniki: pozyskane finansowanie, wdrożone rozwiązania i korzyści dla uczestniczących instytucji.

Zagraniczne projekty z lokalnym zastosowaniem

Przykładem jest CliRes-LR. Za 158 750 euro z programu Horyzont Europa powstaje analiza ryzyka suszy i ulewnych opadów w województwie, sięgająca perspektywy 2100 r. Ma wspomagać planowanie adaptacji do zmian klimatu.

Z punktu widzenia gmin i gospodarstw z okolic Skierniewic wartość takich badań ujawni się w takich decyzjach jak – gdzie zatrzymywać wodę, jakie inwestycje chronić przed zalewaniem i jak ograniczać skutki suszy. Opracowanie analizy stanowi etap tej pracy. Dopiero wykorzystanie jej wyników pozwoli ocenić praktyczną korzyść dla mieszkańców. Budżetu badania nie można utożsamiać z pieniędzmi na wykonanie inwestycji.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Jak wybrać najlepsze sale konferencyjne w Łódzkiem

Spór o migrantów i rozliczenie efektów

Polityczny spór w sejmiku dotyczył zapisu o włączeniu i aktywizacji społecznej migrantów. Król wniósł o jego usunięcie. Przekonywał, że nawet jeśli samorząd ma zajmować się sytuacją migrantów już obecnych w województwie, nie powinien robić tego w ramach współpracy zagranicznej**. Kwestionował przy tym przydatność wzorców z Niemiec, Francji i Hiszpanii. Postulował**

również, by kultura znalazła się wśród kluczowych obszarów współpracy.

Poprawka dotycząca migrantów przepadła: poparło ją 14 radnych, przeciw było 15. W przyjętym dokumencie pozostał zapis o włączeniu i aktywizacji społecznej m.in. osób zagrożonych ubóstwem, seniorów, osób z niepełnosprawnościami i migrantów. Nie określa on zasad wjazdu cudzoziemców do Polski.

– *Najlepszą miarą powodzenia tego dokumentu jest to, czy z tych zapisanych kierunków powstaną dobre projekty* – mówiła Malinowska-Olszowy. Zapowiadała, że komisja będzie przyglądać się realizacji priorytetów.

Uchwała wymaga analizy korzyści przed nowymi partnerstwami i członkostwem w kolejnych organizacjach, ale nie ustala liczbowych wskaźników skuteczności ani rocznego trybu rozliczania rezultatów.

Dla sejmiku użytecznym sprawdzianem byłoby więc zestawienie pełnych kosztów z liczbą firm, które rozpoczęły regularny eksport, wartością pozyskanych grantów i projektami wykorzystanymi przez samorządy. Warto także pokazać, do których powiatów trafia wsparcie. Skoro dwa programy ekspansji gospodarczej mają pochłonąć 16,85 mln zł, ich sprawozdania powinny pozwalać prześledzić drogę od sfinansowanego wyjazdu do kontraktu i kolejnych zamówień.

CZYTAJ RÓWNIEŻ:

Kontener gastronomiczny jako pomysł na lokalny biznes – co zaplanować przed otwarciem punktu?

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/45701-lodzkie-wydaje-16-85-mln-zl-na-wsparcie-eksportu-jak-mierzyc-efekty